

NSZZ

**REGION
PODLASKI**

Solidarność



BIULETYN INFORMACYJNY NR 123 (306) ● 15.11.2003

**OGÓLNOPOLSKIE
DNI 7-26.11.03
PROTESTU**

**PRZECIWKO ANTYSPOŁECZNEJ
POLITYCE RZADU**

ZAPROTESTUJMY WSZYSCY

w dniu 26 listopada 2003 r. (środa)

o godz. 12.00

PIKIETA

*pod Urzędem Wojewódzkim
w Białymstoku, ul. Mickiewicza 3*



**BIULETYN
INFORMACYJNY
JEST PISMEM
WEWNĄTRZZWIĄZKOWYM**

**Adresy Oddziałów
Zarządu Regionu Podlaskiego
NSZZ „Solidarność”**

1. Region Podlaski
Oddział w Białymstoku
17-100 Białystok
ul. 3 Maja 17
tel. 010XX 85 730-28-92
2. Region Podlaski
Oddział w Hajnówce
17-200 Hajnówka
ul. 3-go Maja 24
tel. 010XX 85 682-43-05
3. Region Podlaski
Oddział w Czarnej Białostockiej
16-020 Czarna Białostocka
ul. Torowa 15
tel. 010XX 85 710-28-82
4. Region Podlaski Oddział w Łapach
18-100 Łapy
ul. Sikorskiego 54
tel. 010XX 85 715-29-03
5. Region Podlaski
Oddział w Siemiatyczach
17-300 Siemiatycze
ul. Pałacowa 19
tel./fax 010XX 85 655-31-41
6. Region Podlaski Oddział w Grajewie
19-200 Grajewo
ul. Wojska Polskiego 20
tel. 010XX 86 272-27-31
7. Region Podlaski Oddział w Sokółce
16-100 Sokółka
ul. Piłsudskiego 8
tel. 010XX 85 711-21-10
8. Region Podlaski Oddział w Mońkach
19-100 Mońki
ul. Kolejowa 2
tel. 010XX 85 716-30-03
9. Region Podlaski
Oddział w Dąbrowie Białostockiej
16-200 Dąbrowa Białostocka
ul. Tysiąclecia P.P. 4
tel. 010XX 85 712-11-09
10. Region Podlaski
Oddział w Suwałkach
16-400 Suwałki
ul. Kościuszki 32
tel. 010XX 37 566-29-00
fax 566-71-06
11. Region Podlaski
Oddział w Augustowie
16-300 Augustów
Rynek Zygmunta Augusta 9
tel. 010XX 87 543-52-61
12. Region Podlaski Oddział w Sejnie
16-500 Sejny
ul. 22 Lipca 10
tel. 010XX 87 516-36-51

**Konto ZR Podlaskiego
BGŻ SA O/Białystok
20301084-116381-2705-1100**

Z PRAC

ZARZĄDU REGIONU

**Uchwała
Zarządu Regionu Podlaskiego
NSZZ „Solidarność”**

W oparciu o Uchwałę KK Nr 186/03 Zarząd Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” z dniem 7.11.2003 r. postanowia przekształcić się w Regionalny Sztab Protestacyjny NSZZ „Solidarność” w Białymstoku w celu koordynowania i nadzorowania przebiegu akcji protestacyjnych w Regionie Podlaskim w okresie od 7 do 26 listopada br. w ramach Ogólnopolskich Dni Protestu przeciwko antyspołecznej polityce rządu.

Białystok, dn. 7.11.2003 r.

**Komisje Zakładowe
NSZZ „Solidarność”
(delegaci WZD)**

Regionalny Komitet Protestacyjny NSZZ „Solidarność”, realizując uchwały Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” oraz Komisji Krajowej, organizuje w ramach Ogólnopolskich Dni Protestu, w dniu 26 listopada 2003 r. (środa) o godz. 12.00 pikietę pod Urzędem Wojewódzkim w Białymstoku, ul. Mickiewicza 3.

Biorąc pod uwagę skalę problemów, z którymi boryka się nasz Związek, udział w pikiecie uważam za moralny obowiązek każdego członka NSZZ „Solidarność” i dlatego liczę na uczestnictwo jak najliczniejszej grupy członków Związku z Waszej Komisji Zakładowej.

Białystok, dn. 13.11.2003 r.

*Za Komitet Protestacyjny
Józef Mozolewski*

**Pan Janusz Krzyżewski
Marszałek Województwa Podlaskiego**

W imieniu Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” w Białymstoku zwracam się z wnioskiem o podanie informacji i wyjaśnienie powodów jakimi kierował się Zarząd Województwa odwołując przed końcem kadencji 15-osobową Radę Społeczną Zespołu Opiekuńczo-Leczniczego w Bacikach Średnich oraz dyrektora tej placówki Pana Janusza Bąka.

Miejscowa społeczność lokalna, jak i środowiska zawodowe są zaniepokojone i zbulwersowane tymi działaniami. Mieszkańcy województwa mają prawo oczekiwać od wojewódzkich władz samorządowych jasnych i czytelnych informacji, co do działań podejmowanych w ich imieniu w stosunku do placówek ochrony zdrowia, w szczególności w małych ośrodkach lokalnych.

Sprawowanie władzy samorządowej nie może odbywać się li tylko dla doraźnych korzyści wąskiej grupy „trzymającej władzę” kosztem lokalnej społeczności, co godzi w dobrze pojęty interes publiczny.

Zarząd Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” oczekuje podjęcia odpowiednich działań i udzielenia informacji w tej sprawie.

Białystok, dn. 30.10.2003 r.

*Przewodniczący
Zarządu Regionu Podlaskiego
NSZZ „Solidarność”*

Józef Mozolewski

**Komunikat
Krajowego Sztabu Protestacyjnego
NSZZ „Solidarność”
z dnia 06 listopada 2003 r.**

W związku z uchwałą Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” nr 186/03 z dnia 22.10.2003 r. ogłaszającą w terminie od 07 do 26 listopada br. Ogólnopolskie Dni Protestu przeciwko antyspołecznej polityce rządu ustala się następujący kalendarz działań:

07 listopada - konferencja prasowa Krajowego Sztabu Protestacyjnego w Warszawie, oflagowanie siedzib Związku i zakładów pracy oraz początek akcji informacyjnej - zgodnie z uchwałami nr 1 i 2 KSP (w załączeniu);

12 listopada - konferencje prasowe w regionach;

13 listopada - początek strajku kolejarzy;

17 listopada - strajk ostrzegawczy proklamowany przez Sekcję Krajową Górnictwa Węgla Kamiennego;

18 listopada - manifestacja służby zdrowia w Warszawie godz. 11.00;

25 listopada - pikietą pod Sejmem Sekcji Osób Niepełnosprawnych i Niewidomych oraz Sekretariatu Emerytów i Rencistów;

26 listopada - dzień kulminacyjny, regionalne akcje protestacyjne w całym kraju (zalecany początek godz. 14.00);

27 listopada - konferencje prasowe w Warszawie i regionach podsumowujące pierwszy etap akcji protestacyjnej.

Inne akcje podejmowane w ramach Ogólnopolskich Dni Protestu będą na bieżąco wpisywane w harmonogram przez Krajowy Sztab Protestacyjny.

Szczegółowe informacje dotyczące koordynacji akcji będą udzielane w Dziale Organizacyjnym (d. Regionalnym) KK NSZZ „Solidarność”

Przewodniczący Krajowego Sztabu Protestacyjnego NSZZ „Solidarność” - Janusz Sniadek

**Uchwała nr 1
Krajowego Sztabu Protestacyjnego
NSZZ „Solidarność” ws. oflagowania
zakładów i budynków związkowych**

Na podstawie uchwały Komisji Krajowej nr 186/03 Krajowy Sztab Protestacyjny NSZZ „Solidarność” zobowiązuje wszystkie struktury Związku do oflagowania siedzib związkowych oraz zakładów pracy w dniach Ogólnopolskiego Protestu przeciwko antyspołecznej polityce rządu w terminie od 07 do 26 listopada 2003 r.

**Uchwała nr 2
Krajowego Sztabu Protestacyjnego
NSZZ „Solidarność”
ws. akcji informacyjnej**

W związku z uchwałą Komisji Krajowej nr 186/03 ogłaszającą Ogólnopolskie Dni Protestu przeciwko antyspołecznej polityce rządu w terminie od 07 do 26 listopada br. Krajowy Sztab Protestacyjny NSZZ „Solidarność” zobowiązuje wszystkie struktury i członków Związku do aktywnego uczestnictwa w działaniach polegających na:

Kolportażu ulotek i innych materiałów informacyjnych przygotowanych przez KK lub inne struktury we wszelkich dostępnych miejscach;

Wywieszaniu hasel na transparentach, banerach itp., na budynkach związkowych lub innych miejscach;

Szerokiej akcji plakatowej również poza zakładami pracy;

7-26 LISTOPADA 2003

Dni protestu

przeciwko antyspołecznej polityce rządu SLD-UP

Malowaniu hasel na jezdniach, płotach itp. ;
Wykorzystaniu dostępu do wszelkich możliwych mediów, związkowych, publicznych i prywatnych.

**Uchwała nr 3
Krajowego Sztabu Protestacyjnego
NSZZ „Solidarność”
ws. akcji solidarnościowo-wspierającej**

Na podstawie uchwały Komisji Krajowej nr 186/03 Krajowy Sztab Protestacyjny NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Zarządy Regionów, Sekretariaty Branżowe oraz pozostałe struktury Związku do podjęcia działań wspierających Ogólnopolskie Dni Protestu przeciwko antyspołecznej polityce rządu - jak niżej.

Wysyłanie w dniach protestu na podane numery faksów i poczty elektronicznej wyrazów poparcia dla protestujących oraz dostarczonych przez nich petycji i postulatów - odpowiednio:

13 listopada - kolej - Ministerstwo Infrastruktury;

17 listopada - górnictwo - Ministerstwo Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej;

18 listopada - służba zdrowia - Ministerstwo Zdrowia;

25 listopada - niepełnosprawni, emeryci - Ministerstwo Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej;

26 listopada - ogólnopolska - Kancelaria Prezesa Rady Ministrów.

Wzywamy jednocześnie do szerokiego włączenia się we wszystkie wymienione akcje w formie uzgodnionej z szefami regionów i branż na spotkaniu w dniu 05 listopada br. w Warszawie.

**Uchwała KK nr 186/03
ws. obrony praw pracowniczych
i związkowych**

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” ogłasza na 7 - 26 listopada br. pierwszy etap ogólnopolskich dni protestu przeciwko antyspołecznej polityce rządu i powołuje Krajowy Sztab Protestacyjny NSZZ „Solidarność”.

Realizując uchwałę Nr 2 XVI Krajowego Zjazdu Delegatów w sprawie działań Związku w obronie praw pracowniczych żądamy od rządu RP:

- bezwzględnej ochrony wypłaty wynagrodzeń,
- skutecznych działań zmierzających do ograniczenia bezrobocia,

- systemów osłonowych dla osób tracących pracę, w tym zasiłków i świadczeń przedemerytalnych,

- działań zmierzających do wyeliminowania przypadków szykanowania z powodu przynależności związkowej oraz realizacji postulatów zagrożonych branż i środowiska emerytów i rencistów.

Dni protestu

przeciwko antyspołecznej polityce rządu SLD-UP

Domagamy się od mediów publicznych umożliwienia przeprowadzenia debat na temat postulatów pracowniczych i społecznych z udziałem przedstawicieli "Solidarności" i innych reprezentatywnych związków zawodowych.

Jednocześnie apelujemy do innych central związkowych i pracowników niezrzeszonych o wspólne działania dla osiągnięcia powyższych celów.

Krajowy Sztab Protestacyjny NSZZ „Solidarność”

W skład Krajowego Sztabu Protestacyjnego NSZZ „Solidarność” wchodzi:

Janusz Śniadek
Maciej Jankowski
Jerzy Langer
Małgorzata Franczyk
Jacek Smagowicz
Krzysztof Zgoda
Bogdan Kubiak
Józef Mozolewski
Bogdan Szozda
Maria Ochman
Kazimierz Grajcarek
Adam Lach
Kazimierz Kimso
Marian Król
Wojciech Lipiński
Waldemar Dubiński

Rządy SLD rozpoczęto od oszczędności na najuboższych

Co nam zabrał Miller

Kiedy Leszek Miller obejmował urząd szefa Rady Ministrów zapowiadał, że jego rząd będzie dbał o interesy wszystkich Polaków – pracujących, bezrobotnych, a szczególnie tych najbiedniejszych. Jednak polityka jego rządu doprowadziła do zabrania lub ograniczenia wielu uprawnień, które udało się wcześniej wywalczyć NSZZ „Solidarność” oraz w okresie rządów Jerzego Buzka.

Poniżej przedstawiamy listę tych, którym rząd Leszka Millera zabrał różne ulgi i świadczenia.

• Kobiety w ciąży i matki

Za rządów Jerzego Buzka kobiety uzyskały prawo do wykorzystania 26 tygodni urlopu macierzyńskiego (39 tygodni, jeśli matka urodziła więcej niż jedno dziecko). Ekipa Millera uznała, że dzieci w Polsce jest już dostateczna liczba i należy zabrać ten przywilej. Obecnie matka może wykorzystać zaledwie 16 lub 18 tygodni urlopu macierzyńskiego.

To nie wszystko jednak, co odebrano przyszłym i obecnym matkom. Pod nóż poszły również zasiłki porodowe, wynoszące 409,46 zł. Wiele matek twierdzi, że tę sumę przeznaczało na najpilniejsze potrzeby dziecka, jak kupno wózka,

łóżeczka czy wyprawki niemowlęcej. W tej chwili jedynie kobiety będące w bardzo trudnej sytuacji materialnej mogą ubiegać się na wniosek opieki społecznej o zapomogę w wysokości 195 zł z tytułu urodzenia dziecka.

Wprawdzie nie zabrano zasiłków rodzinnych, ale drastycznie ograniczono liczbę uprawnionych do ich otrzymywania. Wcześniej zasiłki rodzinne przyznawane były osobom, które osiągały dochód nie większy niż 961,91 zł na osobę w rodzinie. Teraz otrzymują go jedynie ci, których dochód nie przekracza 548 zł.

• Dzieci chore i niepełnosprawne

Za rządów AWS o konieczności przyznania dziecku (do lat 16) zasiłku pielęgnacyjnego decydował lekarz pediatra. Obecnie stanowi o tym specjalna komisja lekarska, która orzeka o stopniu niepełnosprawności dziecka; ta sama, co w przypadku dorosłych. Wiele dzieci chorych straciło zasiłki pielęgnacyjne, ponieważ zaostrzono kryteria ich przyznawania. Co gorsza, dotknęło to najmocniej matki będące w bardzo ciężkiej sytuacji materialnej, które otrzymywały tzw. zasiłek stały z pomocy społecznej. Zaostrzone kryteria orzekania o niepełnosprawności dziecka spowodowały, że wielu matkom odmówiono prawa do zasiłku stałego. Dotyczy to niestety często chorych dzieci, które są rehabilitowane w specjalistycznych ośrodkach i wymagają na co dzień ciężkiej pracy rodziców.

• Samotni rodzice

Nie jest łatwo wychowywać dzieci w niepełnej rodzinie, a jeszcze trudniej jest kiedy zobowiązany sądownie do płacenia alimentów rodzic uchyla się od tego. W takich sytuacjach pomaga Fundusz Alimentacyjny, wypłacający świadczenie do 500 zł. Wspomnieć jednak należy, że już w roku ubiegłym obniżając próg dochodu na jednego członka w rodzinie (z 612 zł na 504 zł), zmniejszono liczbę uprawnionych do tego świadczenia. Od nowego roku samotni rodzice, którzy mają problemy z egzekucją zasądzonych alimentów, będą mogli liczyć jedynie na kwotę do 180 zł. Oznacza to, że jeśli sąd przyznał dziecku np. 400 zł alimentów, rodzic będzie mógł otrzymać najwyżej 180 zł. Ponadto zaostrzone zostaną kryteria ich przyznawania. Nie jest jeszcze znana wysokość dochodów na jednego członka w rodzinie, która uprawniać będzie do otrzymywania świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego. Te zmiany są bardzo bolesne, ponieważ są rodziny, dla których pieniądze z Funduszu Alimentacyjnego są jedynym źródłem utrzymania.

• Zbliżający się do emerytury

Do końca 2001 r. osoby, z którymi rozwiązano umowę o pracę z przyczyn zakładu pracy i zbliżające się do wieku emerytalnego, mogły liczyć na świadczenia i zasiłki przedemerytalne. Jeśli osiągnęły wymagany staż pracy oraz odpowiedni wiek, przysługiwało im świadczenie przedemerytalne. Wynosiło ono 90 proc. kwoty przyszłej emerytury. Obecnie obniżone do 80 proc., może wynosić jednak nie więcej jednak niż 200 proc. aktualnie obowiązującej wysokości zasiłku dla bezrobotnych.

Jeśli jednak bezrobotni nie osiągnęli wymaganego wieku, aby otrzymywać świadczenie przedemerytalne, ale legitymowali się długoletnim stażem pracy, mogli liczyć na zasiłek przedemerytalny. Wynosił on 120 proc. kwoty zasiłku dla bezrobotnych, a dla osób zamieszkałych na terenach uznanych za zagrożone szczególnie wysokim bezrobociem strukturalnym – 160 proc.

W grudniu 2001 r. rząd SLD-UP-PSL zniósł zasiłek przedemerytalny i pozostawił jedynie świadczenie przedemerytalne. Jednocześnie w grupie podstawowej podwyższono o 5 lat wymagany staż pracy dla kobiet i mężczyzn uprawniający do otrzymania tego świadczenia.

Dodatkowym utrudnieniem dla ubiegających się o świadczenie przedemerytalne jest wymóg przepracowania u pracodawcy, z którego winy został rozwiązany stosunek pracy, minimum sześć miesięcy. W wielu przypadkach osoby pracują,

choć nie otrzymują wynagrodzenia nawet przez kilka miesięcy, po to, aby spełnić wymagany warunek. W najgorszej sytuacji są jednak ci, którzy pracowali przez wiele lat, ale nie osiągnęli odpowiedniego wieku, aby otrzymać emeryturę czy świadczenie przedemerytalne. Dzisiaj nie mogą nawet liczyć na zasiłek.

• Kombatanci

Ustawa z 1991 r. gwarantowała kombatantom oraz niektórym osobom będącym ofiarami represji wojennych i okresu powojennego szczególnie, społecznie akceptowane, przywileje. Sejm znolizował w ubiegłym roku ustawę o kombatantach i zlikwidował wiele wcześniejszych przywilejów. Należały do nich: zniżka 10 proc. ceny zakupu od Skarbu Państwa lub gminy lokalu mieszkaniowego lub domu jednorodzinnego, zwolnienie z abonamentowych opłat RTV, z opłat 20 telefonicznych jednostek licznikowych miesięcznie oraz 50-proc. ulga za abonament telefoniczny, ulga w opłatach rejestracyjnych od pojazdów samochodowych oraz 50 proc. zniżki na obowiązkowe ubezpieczenie samochodowe. W zamian za dotychczasowe ulgi Sejm przyznał dodatek kombatanci w wysokości 20 zł 39 gr miesięcznie.

• Uprawnieni do ulgowych biletów

Za rządów Jerzego Buzka studenci i uczniowie do 26 roku życia korzystali z 50-proc. zniżki na bilety jednorazowe i miesięczne. 100 proc. zniżki przysługiwało przewodnikom osób niewidomych oraz opiekunom dzieci niepełnosprawnych. Obecnie ulgi na bilety dla studentów i uczniów na przejazdy z domu do szkoły wynoszą 49 proc. i 37 proc. na inne przejazdy. Jeżdżący wcześniej za darmo (ulga 100 proc.) mogą teraz korzystać ze zniżki 78 proc.

• Pierwszy dzień bez pieniędzy

Przy okazji zmian kodeksu pracy rząd wprowadził zasadę, że w pierwszym dniu każdego okresu niezdolności do pracy, trwającego krócej niż 6 dni, chory nie zachowuje prawa do wynagrodzenia. Teraz się z tego wycofuje.

• Jeszcze pracujący

W poprzedniej kadencji Sejmu udało się NSZZ „Solidarność” utrzymać przepisy kodeksu pracy. Niestety, obecna ekipa rządząca doprowadziła do utraty wielu fundamentalnych praw pracowniczych. Do najbardziej niekorzystnych dla pracownika należy możliwość zatrudniania go przez pracodawcę na wielokrotne umowy na czas określony. Wcześniej pracodawca zobligowany był przy trzeciej umowie do zawarcia jej na czas nieokreślony. Niekorzystną dla pracownika formą zatrudnienia jest również tzw. praca na zastępstwo. Pracodawca może rozwiązać umowę na zastępstwo w dowolnym momencie bez podania pracownikowi przyczyny.

Innym niedogodnym przepisem jest możliwość wydłużenia okresu rozliczeniowego do czterech miesięcy, a w niektórych branżach nawet do 12 miesięcy.

Niekorzystne dla pracownika jest również wprowadzenie możliwości stosowania przerywanego czasu pracy. Pracodawca może jednak wprowadzić ten tryb pracy wyłącznie na podstawie układu zbiorowego. Bezpłatna przerwa w pracy może nawet wynosić 5 godzin. Wcześniej przerywany czas pracy mógł być stosowany jedynie w przypadku kierowców w transporcie i komunikacji samochodowej.

Godzący w fundamentalne prawa pracownicze jest także przepis dotyczący nadgodzin. Wcześniej roczny limit nadgodzin dla pracownika wynosił 150 godzin. Dzisiaj jest możliwe ustalenie w zakładowym układzie pracy, regulaminie czy umowie większych limitów nadgodzin.

Nowe przepisy kodeksu pracy zmieniły także wymóg tworzenia regulaminu pracy i wynagrodzenia. Wcześniej taki regulamin zobowiązany był tworzyć zakład zatrudniający nawet 5 osób, obecnie przepis ten dotyczy jedynie firm, w których pracuje co najmniej 20 osób.

Niedogodne dla pracowników zmiany dotyczą również m.in. ekwiwalentów za niewykorzystany urlop, prawa do

Dni protestu

przeciwko antyspołecznej polityce rządu SLD-UP

płatnych dni roboczych w celu szukania nowej pracy, otrzymywania świadectw pracy, przepisów bhp oraz karania pracowników za przewinienia.

Kilka miliardów chce zaoszczędzić rząd na wydatkach socjalnych w 2004 roku

Co chce zabrać Hausner

Po raz kolejny, mieniąc się jako lewicowy, rząd Leszka Millera pieniędzy na uzdrowienie państwa szuka w kieszeniach najbiedniejszych. Przedstawiony przez wicepremiera Jerzego Hausnera program oszczędności dotyka przede wszystkim emerytów i rencistów, osób korzystających z opieki społecznej, osób niepełnosprawnych oraz pracowników niektórych branż – m.in. górników czy nauczycieli.

Emeryci i kobiety ratują budżet

Plan wicepremiera Hausnera zakłada odejście od dotychczasowego sposobu waloryzacji emerytur i rent, który uwzględnia zarówno wzrost cen, jak i płac. Rząd chce, aby była to tylko waloryzacja cenowa. Dodatkowo chce zmniejszyć częstotliwość przeprowadzania waloryzacji – miałyby się ona odbywać w momencie, gdy wzrost inflacji przekroczy 5 proc. Autorzy tego pomysłu argumentują, iż przeprowadzanie częstych waloryzacji jest zbyt kosztowne i podwyżki wynoszą często zaledwie kilkanaście złotych. Nie jest to przekonujący argument dla osób o najniższych dochodach, dla których liczy się każda złotówka. Zdaniem związkowców z „Solidarności”, „spora część emerytów i rencistów nie skorzysta z nabytego prawa do waloryzacji swego świadczenia, gdyż z przyczyn biologicznych nie doczeka na kumulację inflacji powyżej 5 proc.”. Według szacunków, budżet na zamrożeniu waloryzacji rent i emerytur w warunkach niskiej inflacji zaoszczędzi 1,3 mld zł. Rząd chce również odejścia od automatycznej waloryzacji pozostałych świadczeń społecznych (np. zasiłki dla bezrobotnych, dodatki mieszkaniowe).

Premier Hausner głosi hasło „zwiększenia aktywności zawodowej” Polaków, zwłaszcza w wieku 55-64 lat. Takie pociągnięcia byłyby może uzasadnione, gdyby nie ponad 3-milionowa rzesza bezrobotnych, w dużej mierze młodych, wykształconych ludzi, dla których nie ma pracy. „Aktywność zawodową” zamierza się osiągnąć przede wszystkim przez stopniowe ograniczanie systemu świadczeń przedemerytalnych. W przedstawionym projekcie mówi się o potrzebie zwiększenia liczby miejsc pracy, aby uniknąć wzrostu liczby świadczeniobiorców pomocy społecznej na skutek likwidacji wcześniejszych emerytur – niestety, autor projektu nie podaje, w jaki sposób będzie to realizowane. Szczególnie wątpliwa wydaje się propozycja zwiększania aktywności zawodowej osób powyżej 50 roku życia, poprzez np. tworzenie własnych przedsięwzięć gospodarczych.

Dni protestu

przeciwko antyspołecznej polityce rządu SLD-UP

Pod pretekstem zrównywania uprawnień kobiet i mężczyzn obecny rząd chce wydłużenia wieku emerytalnego kobiet do 65 lat. W badaniach przeprowadzonych na zlecenie „Rzeczpospolitej” aż 86 proc. badanych osób uznało tę propozycję zmian za nieuzasadnioną.

Renciści do weryfikacji

System orzecznictwa inwalidzkiego został zmieniony w 1998 roku, co spowodowało spadek nowo przyznawanych rent. Premierowi Hausnerowi to jednak mało. Chce on zweryfikować około 480 tys. osób z orzeczoną stałą niezdolnością do pracy, mających mniej niż 10 lat do wieku emerytalnego. Takim rozwiązaniem sprzeciwia się Rada Krajowa Sekretariatu Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność” uważająca, że już obecnie orzecznicy decydujący o przyznaniu rent kierują się względami medycznymi, ale ulegają naciskom kierownictwa ZUS, które z przyczyn ekonomicznych chciałoby ograniczyć liczbę świadczeniobiorców. Mówią o tym statystyki, które wykazują, iż około 40 proc. zaskarżonych odmownych decyzji orzeczników zostaje uchylonych przez sąd na korzyść skarżących.

Planowana jest również zmiana systemu rent rodzinnych.

Ma nastąpić podział na renty rodzinne dla sierot oraz renty dla wdów. Przy okazji tych zmian rząd chce oszczędzić na wdowach. Do tej pory o rentę wdowią mogła ubiegać się kobieta, która ukończyła 50 lat. Hausner proponuje podniesienie minimalnego wieku do 60 lat w przypadku kobiet i 65 lat w przypadku mężczyzn.

Z bezrobociem jest gorzej niż podaje rząd

Sytuacja na rynku pracy jest bardziej dramatyczna, niż wynika to z ocen i prognoz rządu. Stopa rejestrowanego bezrobocia jest bowiem o ponad 2 punkty procentowe wyższa od oficjalnie podawanej. We wrześniu br. wyniosła więc nie 17,5 proc., a 19,5 proc., natomiast w końcu grudnia przekroczy 20 proc. Na początku przyszłego roku GUS zweryfikuje w górę stopę bezrobocia rejestrowanego za ten rok.

Główny Urząd Statystyczny poinformował, że we wrześniu stopa bezrobocia wyniosła 17,5 proc. Przy wyliczaniu tego wskaźnika przyjęto, że

w gospodarce narodowej pracuje około 14,8 mln osób. Tymczasem sytuacja na rynku pracy jest zdecydowanie trudniejsza. Z Powszechnego Spisu Rolnego wynika bowiem, że w rolnictwie pracuje 2,2 mln osób, a więc o połowę mniej, niż się dotychczas uwzględnia w oficjalnej statystyce.

W rezultacie rzeczywista liczba osób aktywnych zawodowo jest mniej więcej o 2 mln mniejsza. Fakt ten GUS uwzględni we wskaźnikach, które opublikuje po nowym roku. Okaże się wówczas, że w tym roku stopa bezrobocia rejestrowanego była o ponad 2 pkt. proc. wyższa, niż się dziś przyjmuje, a zróżnicowanie regionalne poziomu bezrobocia dużo większe – znacznie zwiększył się stopa bezrobocia w regionach rolniczych. To powinno być uwzględnione w pomocy publicznej,

Choroba za 70 proc.

Przykładem takiej nieprzemyślanej decyzji było wprowadzenie niepłatnego pierwszego dnia zwolnienia, nie dłuższego niż 6 dni, co miało zmniejszyć liczbę wydawanych zwolnień. Po roku funkcjonowania tego przepisu okazało się, że wzrosła liczba zwolnień dłuższych niż 6 dni. Rząd jednak nie składa broni w walce z chorobami Polaków i zamierza obniżyć zasiłek chorobowy z obecnych 80 do 70 proc.

Niepełnosprawni bez przywilejów

W ramach „racjonalizacji wydatków społecznych” wicepremier Hausner zamierza zmobilizować osoby niepełnosprawne do dłuższej pracy. Krótszy czas pracy, dodatkowa przerwa na gimnastykę, dodatkowy urlop wypoczynkowy – to bariery, które zdaniem reprezentanta lewicowego rządu wpływają na to, że Polska ma najniższy wśród państw OECD (OECD – Organisation for Economic Co-operation and Development – Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju.) odsetek zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Planuje się więc zniesienie tych przywilejów, a także przywilejów dla pracodawców zatrudniających osoby niepełnosprawne. Ma być zniesiony zwrot podatku VAT dla zakładów pracy chronionej, a także likwidacja możliwości uzyskania zwrotu kosztów utworzenia stanowiska pracy dla osoby niepełnosprawnej. Ciekawe, ile po tych zmianach osób niepełnosprawnych znajdzie pracę.

„Nie” dla planu Hausnera

Z sondażu przeprowadzonego przez Pracownię Badań Społecznych na zlecenie „Rzeczpospolitej” wynika, iż 65 proc. Polaków ocenia negatywnie program przedstawiony przez rząd, popiera go natomiast 16 proc. Największy sprzeciw badanych budzą propozycje podniesienia wieku emerytalnego dla kobiet oraz brak waloryzacji świadczeń społecznych, takich jak zasiłki dla bezrobotnych, dodatki mieszkaniowe itp. Ponad 70 proc. badanych jest przeciwna obniżeniu zasiłku chorobowego, mniej korzystnym zasadom waloryzacji rent i emerytur oraz stopniowej likwidacji świadczeń przedemerytalnych. Największą akceptacją wśród propozycji wicepremiera Hausnera wśród badanych przez PBS cieszy się podwyższenie składek ubezpieczenia emerytalno-rentowego dla bogatszych rolników oraz zaostrzenie zasad przyznawania rent. ■

kierowanej do regionów najbiedniejszych.

Nie sprawdzą się więc prognozy rządu przyjęte w ustawie budżetowej, mówiące o tym, że w końcu roku stopa bezrobocia wyniesie 18,4 proc. Przekroczy ona bowiem 20 proc. po uwzględnieniu zmian w liczbie pracujących w gospodarce narodowej. Trudno zrozumieć, dlaczego w pracach nad ustawą budżetową nie uwzględniono wyników spisu powszechnego, choć były dostępne – wyniki spisu podane zostały w sierpniu, a rząd przyjął projekt budżetu we wrześniu. Nieaktualne są więc także prognozy rządu związane z kształtowaniem się stopy bezrobocia w najbliższych latach. Niestety, będzie ona dramatycznie wysoka, a perspektywa istotnej zmiany tej sytuacji wyraźnie się wydłuży.

Strajk na PKP zawieszony

W najbliższym czasie nie będzie strajku na kolei. Związkowcy podpisali z rządem protokół ustaleń. Na znak protestu przeciwko szantażowaniu pracowników popierających strajk przeprowadzono strajk ostrzegawczy na węźle PKP Kraków.

„Solidarność” podpisała dokument, ale nie zgadza się na regionalizację kolei i sposób jej finansowania. Związek nie chce rozbięcia spółki Przewozy Regionalne na 16 podmiotów. Poza tym pieniądze przeznaczone dla PKP powinny trafić bezpośrednio do firmy, a nie za pośrednictwem samorządów.

W ciągu najbliższych trzech tygodni będą prowadzone mediacje pomiędzy stroną rządową a związkowcami. 14 listopada programem restrukturyzacji kolei zajmie się rząd a 20 listopada na temat sytuacji w PKP dyskutować będzie Komisja Trójstronna ds. Społeczno-Gospodarczych. Omawiane będzie m.in. odstąpienie od pobierania podatku akcyzowego za paliwo i energię trakcyjną.

Zgodnie z ustaleniami, 538 mln zł ma pochodzić ze zwiększonego udziału samorządów w podatkach PIT i CIT, ok. 100 mln zł ze sprzedaży przekazanych województwom nieruchomości PKP oraz ich dzierżawy, 200 mln zł ze sprzedaży akcji PKP w Polskich Hutach Stali, kolejne 100 mln zł z Funduszu Restrukturyzacji Przedsiębiorstw i 50 mln euro z funduszy strukturalnych w ramach finansowania z Unii Europejskiej.

Dodatkowo w budżecie państwa na 2004 rok zapisano 370 mln zł na pełną refundację ustawowych ulg biletowych. Inwestycje kolejowe zapisane w budżecie to kwota 240 mln zł. Kolejne 135,5 mln zł będzie pochodziło z kredytów

Zweryfikowane dane GUS wpłyną też na ocenę okresu transformacji gospodarki. Okazuje się bowiem, że w ostatnich kilkunastu latach liczba pracujących w gospodarce narodowej zmniejszyła się aż o ponad 4,5 mln osób. Ogromnemu ubytkowi miejsc pracy towarzyszyło zwiększenie się o 1,6 mln liczby ludności w wieku produkcyjnym. W efekcie mamy dramatyczną sytuację na rynku pracy. Nigdzie w Europie nie jest ona aż tak trudna. Ujawniona rzeczywista stopa bezrobocia rejestrowanego nie powinna szokować ekspertów. Potwierdza zjawiska występujące na rynku pracy obserwowane w badaniach aktywności ekonomicznej ludności, które są prowadzone od 1992 r.

gwarantowanych przez Skarb Państwa. Ze środków unijnego funduszu ISPA na inwestycje kolejowe ma trafić 707 mln zł, 98,5 mln zł z Sektorowego Programu operacyjnego, a 36 mln zł z Funduszu Spójności. Dodatkowo 300 mln zł na inwestycje pochodzić będzie z obligacji (ta pula może się zwiększyć dwukrotnie - do 600 mln zł) i ok. 250 mln zł ze środków własnych PKP.

Prywatyzacja spółki PKP Cargo nie nastąpi przed przyjęciem przez rząd programu restrukturyzacji PKP, który zostanie skonsultowany ze związkami zawodowymi oraz przed zarejestrowaniem układu zbiorowego w spółce. Ewentualny inwestor PKP Cargo ma dokapitalizować spółkę, by zapewnić jej konkurencyjność i rozwój na rynku przewozów towarowych. Nie będzie

również podziału pracowników drużyn trakcyjnych pomiędzy różne spółki grupy PKP.

Mimo zawieszenia strajku generalnego w nocy od godz. 23.00 w środę do godz. 3.00 nad ranem około 100 kolejarzy z małopolskiej sekcji kolejarskiej „S” blokowało tory na stacji Kraków-Płaszów. Związkowcy chcieli w ten sposób zaprotestować przeciwko zastraszaniu pracowników, by nie uczestniczyli w strajku. W Krakowie odcięto łączność telefoniczną, aby utrudnić pracownikom porozumiewanie się. Ponadto przed planowanym na 13 listopada strajkiem do domów pracowników dostarczano pisemne informacje podpisane przez dyrektorów poszczególnych zakładów, mówiące o konsekwencjach uczestnictwa w strajku. ■

STANOWISKO

Sekcji Krajowej Kolejarzy NSZZ „Solidarność” w sprawie ustaleń z Rządem RP, pracodawcami kolejowymi a związkami zawodowymi działającymi w PKP.

Sekcja Krajowa Kolejarzy NSZZ „S” oświadcza, że podpisane ustalenia w dniu 12.11.2003 nie oznaczają zakończenia sporu i akcji protestacyjnej na kolei. Akcja strajkowa na całej sieci PKP została zawieszona. Podtrzymane zostały nasze postulaty w których domagamy się przeznaczenia w roku 2004 i latach następnych z budżetu państwa kwoty nie mniejszej niż 800 mln na przewozy regionalne oraz kwoty 215 mln na przewozy międzywojewódzkie zgodnie z podpisanymi ustaleniami z rządem w dnia 10/11 lipca oraz niedokonywania podziału przewozów regionalnych na spółki samorządowe. Na znak protestu przeciwko bezprawnym

działaniom pracodawcy takim jak groźenie i szantażowanie pracowników popierających strajk, wytwarzanie atmosfery zagrożenia, wyłączenia telefonów w dniu 12 na 13 listopada 2003 został przeprowadzony kilkugodzinny strajk ostrzegawczy na węźle PKP Kraków. Sekcja Krajowa Kolejarzy skieruje doniesienia do prokuratury przeciwko bezprawnym działaniom pracodawców.

W przypadku braku realizacji ustaleń z 12.11.2003 oraz braku realizacji postulatów podtrzymanych przez Sekcję Krajową Kolejarzy akcja strajkowa zostanie wznowiona.



„Solidarność” u Papieża

Prawie 3 tys. związkowców z całej Polski wyruszyło do Rzymu na pielgrzymkę do Ojca Świętego. 11 listopada przedstawiciele „Solidarności” wzięli udział we mszy św., którą odprawił ks. Abp Tadeusz Gocłowski, Krajowy Duszpasterz Ludzi Pracy. Po mszy w Auli Pawła VI odbyła się audyencja generalna, podczas której trzej przewodniczący Związku: Lech Wałęsa, Marian Krzaklewski oraz Janusz Śniadek wręczyli Ojcu Św. dar od „Solidarności”. Jest to rzeźba wykonana z jednego pnia drzewa lipowego przedstawiająca głowę Ukrzyżowanego Chrystusa. Jej autorem jest szczeciński artysta Marian Miązek. Dział Informacji KK

Przemówienie Papieża do „Solidarności”

Serdecznie witam wszystkich tu zebranych. W sposób szczególny pozdrawiam pana Prezydenta Lecha Wałęsę oraz obecnego pana Przewodniczącego Związku. Witam księdza arcybiskupa Tadeusza Gocłowskiego, odpowiedzialnego z ramienia Episkopatu za duszpasterstwo ludzi pracy. Cieszę się, że ponownie mogę gościć w Watykanie przedstawicieli „Solidarności”. Nie po raz pierwszy spotykamy się w szczególnym dla Polski dniu jedenastego listopada. Pamiętam, że taka audyencja odbyła się też w 1997 roku. Powiedziałem wtedy, że „wasze pro-

blemy, aspiracje, niepokoje i radości, wasz trud związany z pracą noszę głęboko w sercu i polecam codziennie Bogu w modlitwie”. Dziś raz jeszcze to powtarzam, aby was zapewnić, że los ludzi pracy w Polsce jest mi stale bliski. Wspominając datę jedenastego listopada nie mogę nie nawiązać do narodowej wolności, jaka zrodziła się tego dnia po latach zmagania, które kosztowały nasz naród wiele wyrzeczeń i ofiar. Ta zewnętrzna wolność nie trwała długo, ale zawsze mogliśmy się do niej odwoływać w walce o zachowanie wolności wewnętrznej, wolności ducha. Wiem jak bardzo drogi był ten dzień wszystkim, którzy w okresie komunizmu starali się przeciwstawiać programowemu zabijaniu wolności człowieka, poniżaniu jego godności i odmianiu mu podstawowych praw. A potem z tego sprzeciwu zrodził się ruch, którego jesteście twórcami i spadkobiercami. I ten ruch również nawiązywał do jedenastego listopada, do tej wolności, która w 1918 roku znalazła swój zewnętrzny, polityczny wyraz, a zrodziła się z wewnętrznej wolności poszczególnych obywateli rozczłonkowanej Rzeczypospolitej i z duchowej wolności całego narodu. Ta wolność ducha, choć tłumiona od zakończenia drugiej wojny światowej i paktów jałtańskich, przetrwała i stała się fundamentem pokojowych przemian w naszym Kraju, a potem w całej Europie, jakie dokonały się także dzięki „Solidarności”. Dziękuję Bogu za rok 1979, w którym poczuć jedność w dobrem i wspólne

pragnienie pomyślności uciemnionego narodu zwyciężyło nad nienawiścią i chęcią odwetu, i stało się zaczynem budowania demokratycznego państwa. Owszem były próby zniszczenia tego dzieła. Wszyscy pamiętamy trzynasty grudnia 1981 roku. Udało się te próby przetrwać. Bogu dziękuję, że w dniu 19 kwietnia 1989 roku mogłem wypowiedzieć takie słowa: Maryjo, „polecam Twojej macierzyńskiej trosce „Solidarność”, która znowu może działać po ponownej legalizacji w dniu 17 kwietnia. Polecam idący w parze z tym wydarzeniem proces, który zmierza do ukształtowania życia narodowego w sposób zgodny z prawami suwerennego społeczeństwa. Proszę Cię, Pani Jasnogórska, aby na drodze tego procesu wszyscy wykazywali w dalszym ciągu potrzebne męstwo, mądrość i rozwagę, służąc wspólnemu dobru”. Wspominam te wydarzenia, bo mają one szczególne znaczenie w historii naszego narodu. A wydaje się, że uchodzą one pamięci. Młodsze pokolenia nie znają już tych wydarzeń z własnego doświadczenia. Można zatem pytać, czy właściwie docenią tę wolność, którą posiadają, jeśli nie będą znali ceny, jaka została za nią zapłacona. „Solidarność” nie może zaniedbać troski o tę historię, tak bliską, a równocześnie już odległą. Nie można nie przypominać powojennych dziejów odzyskiwania wolności. To jest dziedzictwo, do którego stale trzeba wracać, aby wolność nie przeradzała się w samowolę, ale miała kształt wspólnej odpowiedzialności za lo-



sy Polski i każdego jej obywatela. Piętnastego stycznia 1981 roku mówiłem do przedstawicieli „Solidarności”: „Myślę, Drodzy Państwo, że macie pełną świadomość zadań, jakie stają przed wami (...). Są to zadania niezwykle doniosłe. Wiążą się one z potrzebą pełnego zabezpieczenia godności i skuteczności ludzkiej pracy poprzez uwzględnienie wszystkich osobowych, rodzinnych i społecznych uprawnień każdego człowieka: podmiotu pracy. W tym znaczeniu zadania te mają podstawowe znaczenie dla życia całego społeczeństwa, całego narodu: dla jego dobra wspólnego. Dobro wspólne bowiem społeczeństwa sprowadza się ostatecznie do tego, kim w owym społeczeństwie jest każdy człowiek, jak pracuje i jak żyje. Stąd też Wasza samorządna działalność posiada i zawsze posiadać powinna wyraźne odniesienie do całej moralności społecznej. Przede wszystkim do moralności związanej z dziedziną pracy, ze stosunkiem pomiędzy pracownikiem a pracodawcą”. Wydaje się, że dziś to wezwanie do zabezpieczenia godności i skuteczności ludzkiej pracy nie straciło swojej ważności. Wiem jak bardzo ta godność i skuteczność jest dziś zagrożona. Wraz z rozwojem gospodarki rynkowej pojawiają się nowe problemy, które boleśnie dotyczą pracowników. Wielokrotnie w ostatnim czasie mówiłem o problemie bezrobocia, który w wielu regionach Polski przybiera niebezpieczne wymiary. Pozornie wydaje się, że związki zawodowe nie mają na to wpływu. Trzeba jednak zapytać, czy nie mają wpływu na sposób zatrudniania, który coraz częściej ma charakter tymczasowy, albo na tryb zwolnień, które dokonywane są bez jakiegokolwiek troski o losy poszczególnych pracowników i ich rodzin. Owszem, w wielkich zakładach pracy, szczególnie w tych, których właścicielem jest państwo, „Solidarność” wykazuje dużą aktywność. Czy jednak wystarczająco troszczy się o losy pracowników w małych, prywatnych przedsiębiorstwach, w supermarketach, w szkołach, w szpitalach czy innych podmiotach gospodarki rynkowej, które nie mają tej siły, jaką mają kopalnie czy huty? Trzeba, aby wasz związek otwarcie występował w obronie ludzi pracy, którym pracodawcy odmawiają prawa głosu, prawa sprzeciwu wobec zjawisk urągających podstawowym prawom pracownika. Wiem, że zdarza się w naszym kraju, że pracownikom nie są wypłacane zarobki. Nie tak dawno, nawiązując do listu, jaki w związku z tym wystosowali polscy biskupi, powiedziałem, że grzechem wołającym o pomstę do nieba jest zatrzymywanie należności za pracę. „Zabija bliźniego, kto mu zabiera środki do życia, i krew wylewa, kto pozbawia zapłaty robotnika” - mówi Pismo (Syr 34, 22). To nadużycie jest powodem dramatycznej sytuacji wielu ludzi pracy i ich rodzin. Związek zawodowy „Solidarność” nie może pozostawać obojętny wobec tego niepokojącego zjawiska. Osobnym pro-

blemem jest często traktowanie pracowników wyłącznie jako siły roboczej. Zdara się, iż pracodawcy w Polsce odmawiają podwładnym prawa do odpoczynku, do świadczeń lekarskich, a nawet do macierzyństwa. Czy nie oznacza to ograniczania wolności, o jaką walczyła „Solidarność”? Pozostaje wiele do zrobienia w tym względzie. Ten obowiązek spoczywa na władzach państwowych, na instytucjach prawnych, ale także na „Solidarności”, z którą świat pracy różnych sektorów związał wiele nadziei. Nie można tej nadziei zawieść. W 1981 roku, gdy jeszcze trwał stan wojenny, mówiłem do przedstawicieli „Solidarności”: „Działalność związków zawodowych nie ma charakteru politycznego, nie powinna być narzędziem działania nikogo, żadnej partii politycznej, aby mogła w sposób wyłączny i w pełni samorządny skupić się na wielkim dorobku społecznym ludzkiej pracy i ludzi pracy” (15 stycznia 1981). Wydaje się, że właśnie upolitycznienie związku - być może spowodowane historyczną koniecznością - doprowadziło do jego osłabienia. Jak bowiem pisałem w Encyklice „Laborem exercens” ten, kto dzierży władzę w państwie, jest pośrednim pracodawcą, którego interesy zazwyczaj nie idą w parze z potrzebami pracownika. „Solidarność”, wkraczając na pewnym etapie bezpośrednio w świat polityki i podejmując odpowiedzialność za rządzenie krajem, siłą rzeczy musiała zrezygnować z obrony interesów pracowników w wielu sektorach życia ekonomicznego i publicznego. Niech mi będzie wolno powiedzieć, że dziś „Solidarność”, jeśli prawdziwie pragnie służyć narodowi, winna wrócić do swoich korzeni, do ideałów, jakie przyświecały jej jako związkowi zawodowemu. Władza przechodzi z rąk do rąk, a robotnicy, rolnicy, nauczyciele, służba zdrowia i wszyscy inni pracownicy, bez względu na to, kto sprawuje władzę w kraju, oczekują pomocy w obronie ich słusznych praw. Tu nie może zabraknąć „Solidarności”. Jest to trudne i wymagające zadanie. Dlatego wszelkie wasze wysiłki otaczam co dnia moją modlitwą. Stając w obronie praw pracowniczych działacie w słusznej sprawie, dlatego możecie liczyć na pomoc ze strony Kościoła. Wierzę, że to działanie będzie skuteczne i przyniesie poprawę losu ludzi pracy w naszym Kraju. Z Bożą pomocą pełnijcie dzieło, które razem rozpoczęliśmy przed laty.

Niech Bóg wam błogosławi.

Przemówienie Janusza Śniadka

Umitowany Ojciec Święty! 11 listopada, w dniu Narodowego Święta Niepodległości Polski stajemy na Watykanie z sercami przepelnionymi radością i miłością do Ciebie, Ojciec Święty. Stają ludzie Solidarności reprezentujący świat pracy z całej Polski z pierwszym Przewodniczącym - Panem Prezydentem Lechem Wałę-

szą. Przybywamy dziękować Bogu za nadzwyczajny dar dla Polski i dla świata - dar Twego, Ojciec Święty, pontyfikatu! Kiedy 25 lat temu przyjąłeś na swoje barki brzemień następcy Świętego Piotra, aby niespełna rok później w Warszawie zawołać wielkim głosem: Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi!, nikt z nas nawet w najśmielszych snach nie był w stanie przewidzieć wielkości zmian, jakie w nadchodzących latach miały się dokonać w Polsce i na świecie. To wezwanie już wkrótce wydało owoc „Solidarności”, która narodziła się z modlitwą na ustach oraz wizerunkiem Matki Boskiej na bramach zakładów pracy i w klapie marynarki Lecha Wałęsy. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” powstał i przetrwał czasy wielkiej próby, bo oparł się na mocnym fundamencie wartości chrześcijańskich, na poszanowaniu podstawowych praw człowieka, w tym najbardziej fundamentalnego - prawa do życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Uznał rolę rodziny za centralną dla budowania i rozwoju ładu społecznego. Wiem, że wyrażam tkwiące w nas wszystkich najgłębsze przekonanie. To pontyfikat i nauczanie Jana Pawła II są główną siłą sprawczą tych wielkich przemian w Europie i świecie, które przyniosły wolność i niepodległość Polsce oraz narodom Europy Środkowej. Radość z odzyskanej wolności Ojczyzny przyćmiewają problemy dnia codziennego. Dotykają nas inne formy zniewolenia: bieda, korupcja, chciwość i egoizm. Nie chcemy jednak, Ojciec Święty, przysparzać Ci trosk i zasmucać problemami, z którymi nie umiemy się uporać. Wiemy, że znasz je doskonale. Dziękujemy za Twój głos skierowany do uczestników tegorocznej pielgrzymki ludzi pracy do Częstochowy napominający, że nieplacenie za pracę jest grzechem wołającym o pomstę do nieba. Przynajemy z pokorą: zbyt powierzchniwnie słuchamy pouczeń, za słabo stosujemy Twoje nauczanie w codziennym życiu. To takie trudne. Przybywamy więc niczym zagubione dzieci do Ojca, prosić ze skrucą o słowa przygary, ale też o otuchę i pokrzepienie do dalszej ciężkiej pracy w służbie naszej Ojczyzny Polski. W niesieniu pomocy tym wszystkim, którzy jej potrzebują. Abyśmy sprostali wyzwaniom stojącym przed Polską. Abyśmy zachowując własną tożsamość potrafili wnieść i ubogacić jednoczącą się Europę o wartości chrześcijańskie, które tak wytrwale podkreślasz w swoim nauczaniu. Prosimy Wszechmogącego Boga o łaskę zdrowia i sił dla Ciebie, Umitowany Ojciec Święty, dla dobra świata i Polski, dla całej ludzkiej rodziny. Wreszcie - ośmielamy się prosić o Twoje Ojcowskie błogosławieństwo.

Szczęść Boże!

Szpitalne spółki?

- Do 1 stycznia 2006 roku wszystkie szpitale publiczne mają być przekształcone w spółki użyteczności publicznej, z ograniczoną odpowiedzialnością bądź akcyjne.

- Większość akcji bądź udziałów (minimum 51 procent) w spółkach znajdzie się w rękach państwa lub samorządów terytorialnych. Pozostałe 49 proc. będzie można przekazać pracownikom i wierzycielom szpitali.

- Szpitale, przekształcone w spółki, zostaną właścicielami nieruchomości i sprzętu, którym dysponują. Będzie to forma dokapitalizowania majątku.

- Rady społeczne szpitali zostaną zlikwidowane. Szpitale będą mieć rady nadzorcze. Zarząd będzie jednoosobowy, w każdym szpitalu zostanie też powołany kierownik medyczny.

- Zadłużone szpitale będą mogły skorzystać z programu częściowego oddłużenia. Umorzone mogą być niektóre zobowiązania publicznoprawne (m.in. podatki i opłaty celne, część składek na ubezpieczenia społeczne, opłaty za użytkowanie wieczyste gruntów itp.).

- Szpital, jako spółka, będzie mógł wyemitować obligacje, by w ten sposób spłacić długi wobec dostawców, producentów leków, sprzętu, mediów i zobowiązania wobec pracowników.

(Rz)

Szanowny Pan Józef Mozołewski

*„Służmy poczciwej sławie, a jako kto może
Niech ku pożytku dobra spółnego pomoże”.*
(Jan Kochanowski, Pieśń XIX)

Serdecznie dziękuję za okazaną mi zyczliwość, z jaką spotykałem się w swojej dotychczasowej działalności publicznej. Dobrze wiem, w jakim stopniu wyniki ostatnich wyborów uzależnione były od Pana przewodniczącego ocen i opinii.

Ze swojej strony zapewniam, że mandat Posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej będę wykonywał sumiennie służąc najlepiej jak potrafię Polsce i województwu.

Proszę o dalszą zyczliwość i współpracę dla dobra publicznego.

Łączę wyrazy szacunku

Jarosław Zieliński
Posel na Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej

Suwalki 29 października 2003 r.

Reforma zabezpieczeń socjalnych

Od maja przyszłego roku zasiłek rodzinny, obudowany dodatkami, zastąpi dotychczasowe różnorodne świadczenia dla rodziny. Oprócz rodzinnych, funkcjonować będą także świadczenia opiekuńcze.

12 listopada Sejm przyjął ustawę wprowadzającą reformę systemu świadczeń rodzinnych, która objęła wypłacane obecnie świadczenia finansowane z budżetu (zasiłek rodzinny, pielęgnacyjny i wychowawczy oraz świadczenie z Funduszu Alimentacyjnego) oraz ze środków pomocy społecznej (jednorazowe zasiłki macierzyńskie, gwarantowane zasiłki okresowe, zasiłki stałe oraz pomoc pieniężną na częściowe pokrycie kosztów utrzymania dziecka w rodzinie zastępczej). Teraz wszystkie świadczenia dla rodziny będą finansowane z budżetu i odłączone od pomocy społecznej.

Prócz obywateli polskich, do świadczeń rodzinnych będą mieli prawo cudzoziemcy posiadający obywatelstwo państw UE lub Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz inni cudzoziemcy posiadający status uchodźcy albo zezwolenie na osiedlenie w Polsce.

Z wycieńczeń resortu pracy wynika, że reforma systemu nie spowoduje znaczących różnic w wydatkach państwa na ten cel. Kwota ok. 7,5 mld zł rocznie będzie jednak, zapewniają posłowie, dzielona bardziej sprawiedliwie i adresowana celniej, do rodzin najbardziej potrzebujących pomocy. Pomoc ta obejmie o ok. 100 tys. osób więcej niż obecnie.

Kryterium dochodowe

Zasiłek rodzinny przysługuje, gdy dochód w przeliczeniu na osobę nie przekracza w rodzinie 504 zł netto, tj. po odliczeniu składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne oraz podatku dochodowego (obecnie 548 zł), a w rodzinie wychowującej dziecko niepełnosprawne w stopniu znacznym lub umiarkowanym - 583 zł (obecnie 612 zł). Ten wynikający z badań naukowych próg dochodowy uwzględni podstawowe wydatki, powiązane z potrzebami rozwoju i integracji dzieci. Weryfikacja progu dochodowego i wysokości świadczeń będzie przeprowadzana co trzy lata. Do dokumentowania dochodów będzie służyć zaświadczenie z urzędu skarbowego.

Zasiłek rodzinny

Przysługuje na dzieci do lat 18 lub do ukończenia nauki w szkole, nie dłużej niż do ukończenia 21. roku życia albo do ukończenia 24. roku życia w razie kontynuowania nauki i legitymowania się orzeczeniem o umiarkowanym lub znacznym stopniu niepełnosprawności.

Wysokość zasiłku uzależni się nie od liczby dzieci w rodzinie, lecz od wieku dziecka: do ukończenia 5 lat wyniesie on docelowo 44 zł na dziecko, w wieku 5 - 18 lat - 56 zł, a powyżej 18. roku życia - 65 zł. Zasiłek nie przysługuje, jeśli dziecko przebywa w instytucji zapewniającej całodobowe utrzymanie lub w rodzinie zastępczej, albo gdy pozostaje w związku małżeńskim.

Dodatki do zasiłku rodzinnego

Rodzina uprawniona do zasiłku rodzinnego może ubiegać się o jednorazowe lub okresowe dodatki do niego, jeśli spełnia wymagane warunki. Istnieje siedem dodatków.

Z tytułu urodzenia dziecka przysługuje jednorazowo dodatek w wysokości 500 zł. Likwidacji ulegnie równocześnie jednorazowy zasiłek macierzyński (201 zł) z tego tytułu z pomocy społecznej. Obliczono, że ta zmiana będzie kosztować budżet ok. 87 mln zł rocznie.

Z tytułu opieki nad dzieckiem podczas urlopu wychowawczego przewiduje się dla matki lub ojca dodatek do zasiłku rodzinnego w wysokości 400 zł, wypłacany przez 2 lata. W wypadku porodu wielorakiego - przez 3 lata, a w razie urlopu wychowawczego i dla opieki nad dzieckiem niepełnosprawnym - do 6 lat. Warunkiem jest co najmniej 6-miesięczny okres zatrudnienia bezpośrednio przed przejściem na urlop wychowawczy.

Zmiana jest niekorzystna dla samotnych rodziców oraz osób wychowujących więcej niż dwoje dzieci. Zatem osoby, które w dniu wejścia w życie nowych przepisów będą już uprawnione do zasiłku wychowawczego, zachowają nabyte prawo do wyższego świadczenia.

Dla samotnych rodziców, którzy utracili prawo do zasiłku dla bezrobotnych przewiduje się dodatek do zasiłku rodzinnego w wysokości 400 zł miesięcznie przez okres do 3 lat, pod warunkiem wychowywania dziecka do 7 lat i posiadania statusu osoby poszuku-

jącej pracy. Prawo do dodatku ulega zawieszeniu w razie podjęcia pracy, ale przy jej ponownej utracie zostanie przywrócone. Dodatek ten zastąpi gwarantowany zasiłek okresowy z pomocy społecznej, który obecnie w pierwszym roku pobierania wynosi 461 zł, a w następnych 369 zł.

Z tytułu samotnego wychowywania dzieci matka lub ojciec otrzyma dodatek w wysokości 170 zł na jedno dziecko, nie więcej niż 850 zł na rodzinę. Na każde niepełnosprawne dziecko dodatek ten zwiększono do 250 zł na dziecko, nie więcej niż 1250 zł. Dodatek nie przysługuje, jeśli dziecko ma ustalone prawo do renty socjalnej lub renty.

Rozwiązanie to zastąpiło świadczenie z Funduszu Alimentacyjnego, który ulega likwidacji. Wszystkie rodziny niepełne, z dochodem nieprzekraczającym kryterium ustalonego dla zasiłku rodzinnego, otrzymają wsparcie, niezależnie od tego, czy osoba zobowiązana do alimentacji wywiązuje się z tego obowiązku, czy nie.

Dla osób po 50. roku życia, które dotychczas korzystały z Funduszu Alimentacyjnego, przewiduje się wypłatę tego dodatku do czasu osiągnięcia wieku emerytalnego.

Jedno z nowych świadczeń to dodatek z tytułu kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego wypłacany do 16. roku życia przy orzeczeniu o niepełnosprawności oraz do 24. roku życia przy orzeczeniu o umiarkowanym lub znacznym stopniu niepełnosprawności. Wynosi 50 zł miesięcznie na dziecko do 5. roku życia i 70 zł na dziecko w wieku 5 - 24 lat. Wydatek na ten cel szacuje się na 40 mln zł.

Dodatek z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego w wysokości 90 zł na każdego ucznia będzie wypłacany co roku we wrześniu aż do ukończenia szkoły średniej. Ma to kosztować 288 mln zł rocznie.

Również nowym świadczeniem jest dodatek z tytułu podjęcia przez dziecko nauki poza miejscem zamieszkania. Wypłacany będzie przez 10 miesięcy w roku w wysokości 80 zł. Koszt tego dodatku to ok. 88 mln zł.

Świadczenia opiekuńcze

Warunkiem przyznania świadczeń z tej grupy jest orzeczenie o niepełnosprawności dziecka lub orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności osoby dorosłej albo orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, która powstała przed 21. rokiem życia. Posłowie nie zgodzili się, aby zastąpić dodatek pielęgnacyjny wypłacany obecnie z ZUS zasiłkiem pielęgnacyjnym, pozostał on więc nadal w systemie ubezpieczeń społecznych.

Do świadczeń rodzinnych zaliczono natomiast zasiłki pielęgnacyjne, które będą przyznawane na takich zasadach, jak ubezpieczeniowe dodatki pielęgnacyjne. Oznacza to, że zasiłek pielęgnacyjny - niezależnie od osiąganych dochodów - otrzyma każda osoba, która ukończyła 75 lat, nie pobiera dodatku pielęgnacyjnego i złoży w tej sprawie wniosek. Otrzymują je ponadto niepełnosprawne dzieci i osoby niepełnosprawne w wieku powyżej 16 lat, jeśli mają orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności, a także o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, jeśli powstała ona przed ukończeniem 21. roku życia.

Zasiłek ten wynosi 142 zł i będzie podlegał okresowej weryfikacji, jak wszystkie świadczenia rodzinne.

Świadczenie pielęgnacyjne przeznaczone jest dla rezygnujących z aktywności zawodowej dla opieki nad niepełnosprawnym dzieckiem z orzeczoną niepełnosprawnością lub znacznym stopniem niepełnosprawności. Zastąpi ono zasiłek stały z pomocy społecznej, ale przy jego przyznaniu obowiązuje kryterium dochodowe uprawniające do zasiłku rodzinnego w rodzinie z niepełnosprawnym dzieckiem (583 zł na osobę). Świadczenie wyniesie 420 zł miesięcznie.

Droga do gminnej kasy

Od 1 września 2006 r. świadczenia rodzinne ma przyznawać marszałek województwa, a wypłacać samorząd gminy. Wnioski w tej sprawie składać się będzie w urzędach miasta lub gminy. W związku z późniejszym niż zakładano wejściem w życie ustawy (od 1 maja 2004 r., a nie od września 2003 r.), etapowo osiągnięcia tego celu posłowie skrócili z trzech do dwóch lat. Zakładają, że "wyjęcie" tej problematyki z zakładów pracy i przeniesienie jej do samorządu jako zadania z zakresu administracji rządowej umożliwi pełną kontrolę nad prawidłowością wypłaty świadczeń dla rodziny. Pod jednym wszakże warunkiem: że samorządy otrzymają 100 proc. środków niezbed-

nych do realizacji powierzonych zadań - podkreślali posłowie w czasie prac nad ustawą.

W Unii Europejskiej świadczenia rodzinne podlegają eksportowi. Oznacza to, że z dniem naszego wstąpienia do UE przyznane w kraju świadczenie będzie mogło być wypłacane w każdym z krajów do niej należących.

Kiedy?

Ustawa, generalnie, ma wejść w życie 1 maja 2004 r. Ale nie wszystkie jej zasady zaczną obowiązywać od tej daty. Najbardziej skomplikowane jest stopniowe wprowadzanie nowego zasiłku rodzinnego:

Od 1.05.2004 r. do 31.08.2005 r. zasiłek rodzinny będzie jeszcze przyznawany według kryterium liczby dzieci w rodzinie (art. 47), choć w nieco innej wysokości niż obecnie: 43 zł na pierwsze i drugie dziecko (obecnie 42,50 zł), 53 zł na trzecie (teraz 52,60 zł), 66 zł na czwarte i każde kolejne (obecnie 65,70 zł).

Od 1.09.2005 r. do 1.09.2006 r. zasiłki rodzinne będą zależały już od wieku dziecka i wyniosą: na dziecko do ukończenia 5. roku życia 44 zł; na dziecko w wieku 5 - 18 lat - 56 zł; na dziecko w wieku 18 - 24 lata - 65 zł (art. 6).

Od 1.09.2006 r. wysokość zasiłków i dodatków oraz próg wsparcia dochodowego rodzin poddany będzie pierwszej weryfikacji (art. 18).

Nowe dodatki do zasiłku rodzinnego obowiązują od 1.05.2004 r. (art. 8 w zw. z art. 72).

Przesunięcie wejścia w życie ustawy o świadczeniach rodzinnych z września 2003 r., jak zakładano, do 1 maja 2004 r. spowodowało konieczność kolejnego już wydłużenia mocy prawnej obecnie obowiązujących ustaw o funduszu alimentacyjnym oraz o zasiłkach rodzinnych, pielęgnacyjnych i wychowawczych do 30.04.2004 r., które w przeciwnym razie obowiązywałyby tylko do końca bieżącego roku (art. 36 i 40).

Ustawa została skierowana teraz do Senatu.

(Rz)

GAZETA
współczesna

**zawsze
dociera
do wszystkich**



W 173 rocznicę wybuchu
Powstania Listopadowego

Artur Oppman

29 LISTOPAD

*Cichy i martwy zmrok, listopadowy,
Jak sen narodu ponury i głuchy...
Poryw młodości z porywów najświętszy
Jednym targnieniem zerwane okowy -
I z ognia uczuć wskrzesły wielkie duchy
Sumieniem Polski zaszarpnął do wnętrzy.*

*Więc cóż jest liczba? Liczba nic nie znaczy
Tam, gdzie duch włada górny i skrzydlaty
Ta garstka pójdzie na grady kartaczy
I będzie deptać tyrany i katy.
Termopilami uczyni swe serce.
I wyganiając ojczyzny morderce,*

*Podchorążowie i akademicy,
To, co jest Polski pulsem wciąż czującym,
Na przerażenie milczącej ulicy
Ku zorzom, które palą się w szkarłatach,
Pomaszerują ku zorzom wschodzącym,
Aby wybuchnąć słońcem - po stu latach.*

*Już ci ojczyzno, złota nić nie zginie,
Którego wodzem: żołnierz i poeta,
Już ty, ojczyzno nie pochylił grzbieta,
I tak zostanie na ciąg wieku, długi -
Zbraknie jednego, będzie czuwał drugi.
Dusza narodu zjawiła się w czynie,*

*I tam tak było w nocy Listopada,
Gdy na czerwonej rozpoczęcie młocki,
Szła podchorążych ofiarna gromada,
A na ich czele Goszczyński, Wysocki
By znów orłowi rozkuć skrzydło białe
I lot spętany, jak grom cisnąć w chwałę.*

*Noc pamiętna? Ty byłaś symbolem
Tego, co będzie aż po dzień dzisiejszy,
Z poezji wstałaś nad ojczystym polem.
Z ducha narodu pieśni najpiękniejszej,
W której się wolność przez krew rozplómienia.
W słońce, łączące wszystkie pokolenia...*

OSRODEK SZKOLENIOWY OLC

👉 ORGANIZUJE KURSY 👈

1. PODSTAW OBSŁUGI KOMPUTERA PC

60 godzin lekcyjnych. CENA: 300,00 zł

PROGRAM KURSU:

@ SYSTEM OPERACYJNY - WINDOWS '98

@ EDYTOR TEKSTÓW - WORD,

@ ARKUSZ KALKULACYJNY - EXCEL.

@ INTERNET

godz. 8.00 - 11.30 - od poniedziałku do piątku

11.30 - 14.45 - od poniedziałku do piątku

15.30 - 18.45 - od poniedziałku do piątku

18.45 - 21.10 - od poniedziałku do piątku

9.00 - 14.30 - w sobotę i niedzielę

2. KSIĘGOWOŚCI KOMPUTEROWEJ

GODZ. 17.00-20.00 OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU

75 godzin lekcyjnych. CENA: 480,00 zł

@ PODSTAWY RACHUNKOWOŚCI (45 GODZ. L)

@ SYSTEM FINANSOWO-KSIĘGOWY (30 GODZ. L.)

ZGŁOSZENIA - ul. SURASKIEJ 1, pokój nr 200

☎ 742-27-97

DLA CZŁONKÓW ZWIĄZKU I ICH RODZIN

50% ZNIŻKI

OFERTA WAŻNA DO KOŃCA 2003 r.

OBOWIAZUJE PISEMNE ZGŁOSZENIE KZ

Z POTWIERDZENIEM CZŁONKOSTWA

W ZWIĄZKU, GODZINY KURSU I TEL.KONTAKT.

BIULETYN INFORMACYJNY
NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
REGIONU PODLASKIEGO

Solidarność

ADRES REDAKCJI: ul. Suraska 1, pok. 203, 15-093 Białystok,
tel. 7423-246 w. 310, fax 742-32-48

REDAKCJA: Mirosław Markowski (red. naczelny)

Artur Jan Szczęśny (sekretarz redakcji),

oraz Zespól.

WYDAWCA: Zarząd Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”.